

POSTANOWIENIE

Dnia 26 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Beata Janiszewska

w sprawie z wniosku U. B., poprzednio M.
przy uczestnictwie E. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.
o ustanowienie służebności przesyłu,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 26 lutego 2021 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawczyni
od postanowienia Sądu Okręgowego w P.
z dnia 6 grudnia 2019 r., sygn. akt XV Ca (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od U.B. na rzecz E. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni U.B. wniosła skargę kasacyjną od postanowienia Sądu Okręgowego w P., którym oddalono apelację skarżącej od postanowienia oddalającego jej wniosek o ustanowienie na bliżej określonej nieruchomości gruntowej służebności przesyłu na rzecz uczestniczki E. Spółki z o.o. z siedzibą w P.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna to nadzwyczajny środek zaskarżenia o celu przede wszystkim publicznoprawnym. Celem tym jest zapewnienie jednolitości

orzecznictwa oraz spójności i prawidłowości wykładni prawa. Realizacji powyższej funkcji służy uregulowana w art. 398⁹ § 1 i 2 k.p.c. instytucja przysądu. Stosownie do ww. przepisów Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Podejmowanie odrębnej decyzji w przedmiocie przyjęcia skargi do rozpoznania ma również na celu realizację zasady szybkości postępowania oraz pozwala zaakcentować wysoce sformalizowany charakter postępowania przed Sądem Najwyższym, o czym świadczą określone wymagania konstrukcyjne skargi kasacyjnej.

Jako przyczynę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała występowanie w sprawie istotnych zagadnień prawnych. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem orzecznictwa przywołanie tej przesłanki wymaga poprawnego zidentyfikowania problemu, w tym odniesienia go do konkretnych przepisów. Konieczne jest także przedstawienie argumentów prowadzących do rozbieżnych ocen danego zagadnienia (postanowienie Sądu Najwyższego z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01). Podniesiony problem musi również charakteryzować się nowością; zagadnienie, które było już przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego, co do zasady traci ten walor (postanowienie Sądu Najwyższego z 19 marca 2012 r., II PK 294/11). Istotność problemu prawnego wyraża się natomiast w tym, że ma on znaczenie precedensowe dla rozstrzygania podobnych spraw lub rozwoju jurysprudencji (postanowienie Sądu Najwyższego z 23 marca 2012 r., I CSK 496/11).

Tylko we wskazanych wyżej okolicznościach może zostać realizowana publicznoprawna funkcja skargi kasacyjnej. Jednocześnie przedstawiony Sądowi Najwyższemu problem musi mieć konkretny związek z rozstrzygnięciem danej sprawy, to jest z zarzutami skargi oraz podstawą prawną i faktyczną zaskarżonego wyroku (postanowienie Sądu Najwyższego z 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13). Przyjęcie skargi do rozpoznania ma bowiem na celu zarówno realizację interesu publicznego, jak i ochronę praw prywatnych.

Sformułowaniu zagadnień prawnych mających uzasadniać przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania towarzyszyło wskazanie przez skarżącą, że w stosunku do przepisów, na tle których powstały te zagadnienia, zachodzi również potrzeba wykładni, czyli przyczyna kasacyjna określona w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Nie jest wykluczone przywołanie jako przyczyny kasacyjnej zarówno występowania zagadnienia prawnego, jak i potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów. Każda z tych przyczyn powinna być jednak wsparta uzasadnieniem świadczącym o wystąpieniu tego konkretnie powodu merytorycznego rozpoznania skargi. W szczególności wskazanie na przyczynę kasacyjną unormowaną w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. obliguje do przywołania miarodajnych stanowisk prezentujących różne koncepcje interpretacyjne danych przepisów, przedstawione na tle adekwatnych stanów faktycznych; przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ma wówczas na celu wyjaśnienie ww. rozbieżności.

Pierwsze z zagadnień prawnych sformułowano jako pytanie o to, „czy przedsiębiorca przesyłowy może zasiedzieć służebność przesyłu lub czy też przedsiębiorca przesyłowy może zasiedzieć służebność gruntową o treści służebności przesyłu w zakresie uprawnienia do korzystania ze strefy technicznej pasa eksploatacyjnego polegającej na uprawnieniach obejmujących dostęp w zakresie wchodu i wjazdu na grunt maszynami budowlanymi, sprzętem technicznym (w tym sprzętem ciężkim) w celu wykonania robót związanych z konserwacją, naprawą, remontem urządzeń energetycznych, wymianą urządzeń energetycznych, czy jest możliwe objęcie zasiedzeniem służebności także w zakresie strefy technicznej pasie eksploatacyjnym, w której to strefie nie ma żadnych widocznych urządzeń oraz nie ma żadnych urządzeń będących efektem celowej działalności człowieka w strefie technicznej, w strefie technologicznego korzystania w takiej sytuacji gdy przedsiębiorca przesyłowy i jego poprzednicy prawni nie dokonywali w okresach przeszłych przez odpowiednio długi czas remontów, modernizacji i odbudowy urządzeń sprzętem budowlanym i maszynami budowlanymi”.

Sąd Okręgowy stwierdził, że doszło do nabycia służebności przesyłu w drodze zasiedzenia, a skuteczne podniesienie zarzutu zasiedzenia doprowadziło

do zniweczenia zasadności żądania ustanowienia służebności przesyłu za wynagrodzeniem. Skarżąca w cytowanym uprzednio zagadnieniu prawnym, stanowiącym również podstawę powołania się na potrzebę wykładni art. 292 k.c. (z pominięciem jednak niezbędnego w tym przypadku przywołania art. 305⁴ k.c.), postawiła problem tego, czy przez zasiedzenie można nabyć służebność w granicach określonych w pytaniu prawnym. Tak ujęty problem jurystyczny nie mógłby być uznany za istotne zagadnienie prawne w niniejszej sprawie, nawet gdyby skarżąca dążyła tym samym do wyrażenia przekonania, że służebność nabyta przez zasiedzenie nie wyczerpywała swą treścią uprawnień, które miałyby składać się na treść służebności ustanowionej zgodnie z wnioskiem złożonym w niniejszej sprawie, wobec czego stwierdzenie zasiedzenia nie powinno podważać *a limine* skuteczności złożonego przez skarżącą wniosku o ustanowienie służebności przesyłu o określonej treści.

Po pierwsze, punktem odniesienia dla oceny, czy służebność nabyta przez zasiedzenie eliminuje potrzebę ustanowienia służebności na podstawie art. 305² § 1 k.c., nie może być treść wniosku inicjującego niniejsze postępowanie. Zarówno kwestia konieczności służebności przesyłu dla właściwego korzystania z urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1 k.c., jak i zagadnienie treści takiej służebności, podlegają bowiem ocenie Sądu. Właściciel nieruchomości, występując o ustanowienie służebności przesyłu za wynagrodzeniem, przedstawia jedynie własne stanowisko co do tego, jakie uprawnienia powinny, jego zdaniem, składać się na prawo służebności przesyłu. W toku postępowania sąd bada natomiast, czy objęcie określonych uprawnień treścią służebności należy rzeczywiście uznać za konieczne do tego, aby przedsiębiorca przesyłowy mógł w sposób właściwy korzystać z należących do niego urządzeń. *In casu* zakres służebności przesyłu określonej w cytowanym zagadnieniu prawnym był zresztą szerszy od treści służebności wskazanej we wniosku złożonym w niniejszej sprawie.

Po drugie, sformułowane zagadnienie prawne dotyczy zakresu skutków nabycia służebności przesyłu w drodze zasiedzenia. Tymczasem przedmiotem sprawy było żądanie ustanowienia służebności przesyłu, natomiast kwestia zasiedzenia była badana tylko w związku z zarzutem podniesionym przez uczestniczkę postępowania. Wykazanie, że doszło do zasiedzenia, prowadziło

do stwierdzenia, iż nie została spełniona przesłanka powstania uprawnienia do żądania ustanowienia służebności na podstawie art. 305² § 1 k.c. W obu przypadkach przewidzianych w tym unormowaniu, czyli ustanowienia służebności na żądanie właściciela nieruchomości albo na żądanie przedsiębiorcy przesyłowego, przesłanką uwzględnienia żądania jest bowiem wykazanie, że służebność jest konieczna do właściwego korzystania z urządzeń przesyłowych.

Uzyskanie tytułu prawnego do korzystania z gruntu w odpowiednim zakresie, powstałego na skutek zasiedzenia służebności przesyłu, w zasadzie wyklucza istnienie opisanej wyżej konieczności, co z kolei wpływa na ocenę zasadności wniosku. Uznanie przez Sąd drugiej instancji, w ramach badania zarzutu podniesionego przez uczestniczkę, że nabyła ona służebność w drodze zasiedzenia, uzasadniało zatem oddalenie wniosku o ustanowienie służebności. Rozstrzygnięcie takie nie oznacza jednak, że uczestniczka, dysponując wydanym w sprawie postanowieniem, może legitymować się przysługiwaniem jej prawa służebności w określonym zakresie. W opisanej sytuacji orzeczenie Sądu stanowi bowiem wyłącznie o oddaleniu wniosku o ustanowienie służebności; nie stwierdza natomiast przysługiwania przedsiębiorstwu przesyłowemu prawa służebności o określonej, sprecyzowanej treści.

Do wykazania się przez przedsiębiorcę przesyłowego przysługiwaniem takiego prawa konieczne jest, w razie niedojścia przez zainteresowanych do porozumienia na innej drodze, przeprowadzenie postępowania w sprawie o stwierdzenie zasiedzenia służebności. Dopiero w takim postępowaniu badane jest, czy zakres władztwa przedsiębiorcy przesyłowego, odpowiadający wykonywaniu służebności, przemawiał za nabyciem służebności o treści wskazywanej przez skarżącą w pierwszym ze sformułowanych zagadnień prawnych. Gdyby następnie okazało się, że służebność nabyta przez zasiedzenie miała treść nieadekwatną do aktualnie potrzebnego przedsiębiorcy zakresu korzystania z urządzeń przesyłowych, to zachodziłaby podstawa do zmiany treści służebności, lecz nie - ustanowienia służebności, która w określonym zakresie przysługiwałaby wszak przedsiębiorcy wskutek zasiedzenia.

O braku możliwości przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na przedstawione wyżej zagadnienie przesądza również to, że problem postawiony przez skarżącą jest dalece kazuistyczny i dotyczy ściśle ujętych okoliczności, przez co nie ma waloru uniwersalnego i sprowadza się do próby wywołania kontroli jednostkowego stanowiska. Zastrzeżenia należy także zgłosić do sposobu postawienia pytania, w którym wnioskodawczyni presuponuje, że czynności odpowiadające wykonywaniu służebności nie były przez uczestniczkę podejmowane - co na etapie postępowania kasacyjnego nie może być przedmiotem nowych ustaleń lub weryfikacji poczynionych wcześniej ustaleń (art. 398³ § 3 k.p.c.). Ponadto część elementów konstrukcyjnych postawionego zagadnienia, w tym rzekome uprawnienie uczestniczki do wjazdu na nieruchomość skarżącej ciężkim sprzętem, stanowi własne zapatrywanie wnioskodawczyni, nieznajdujące odzwierciedlenia w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia.

Finalnie wypada przypomnieć, że uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia powinno w zasadzie spełniać wymagania stawiane zagadnieniom prawnym, o których mowa w art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 października 2020 r., V CSK 53/20). Uzasadnienie takie nie może zatem sprowadzać się do zacytowania wybranych fragmentów orzeczeń i wypowiedzi nauki prawa, bez potraktowania ich jako elementu spójnego, klarownego przedstawienia danego stanowiska. Tymczasem skarżąca przedstawiła jedynie kompilację poglądów judykatury i doktryny, częściowo pozbawionych cechy aktualności lub niepozostających w związku istotą zagadnienia prawnego, nie włączając tych poglądów w tok argumentacji wyjaśniającej osnowy dostrzeżonego przez siebie problemu jurydycznego. Z przyczyn opisanych powyżej, a dotyczących związku zagadnienia z przedmiotem sprawy, nie można również uznać, by spełniona została przyczyna kasacyjna określona w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.

Drugi z problemów jurydycznych przedstawionych w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, dotyczący sposobu formułowania zarzutu zasiedzenia służebności, także nie ma cech zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Skarżąca nie przedstawia bowiem

kwestii o charakterze uniwersalnym, lecz dąży do jednostkowej weryfikacji zapatrywania Sądu drugiej instancji. Szczegółowy opis przypadku został przy tym oparty na własnych założeniach skarżącej co do tego, jakimi brakami cechował się, w jej przekonaniu, zgłoszony przez uczestniczkę zarzut zasiedzenia. Opis ten odbiega jednak od stanowiska przedstawionego przez Sąd Okręgowy, który odnosząc się do tożsamego zarzutu skarżącej, podniesionego uprzednio w apelacji, przytoczył twierdzenia uczestniczki (przedsiębiorcy przesyłowego) będące osnową zgłoszonego w sprawie zarzutu zasiedzenia służebności.

Powyższych uwag nie podważa przytoczenie w skardze kasacyjnej orzeczeń dotyczących innych, skonkretyzowanych przypadków postępowań, niestanowiących jednak egzemplifikacji zagadnienia prawnego w tej postaci, którą sformułowała skarżąca. Na marginesie warto zauważyć, że zagadnienie, niezależnie od jego partykularnego charakteru oraz oparcia go wyłącznie na stanowisku procesowym skarżącej, nie zostało sformułowane wystarczająco precyzyjnie. Mowa w nim o "zasadności uwzględnienia zarzutu zasiedzenia", czyli, jak należy wnosić, o wykazaniu przesłanek nabycia służebności w drodze zasiedzenia. Tymczasem z rozwinięcia tego stanowiska wynika, że skarżąca ma w istocie na myśli skuteczne podniesienie (zgłoszenie) zarzutu zasiedzenia, to jest takie działanie, które prowadzi do powstania po stronie sądu obowiązku merytorycznego zbadania tego zarzutu. Kwestie prawidłowości zgłoszenia zarzutu oraz jego skuteczności nie są tożsame; pierwsza z nich prowadzi do objęcia zarzutu oceną prawną sądu, druga natomiast do zastosowania odpowiednich norm prawa materialnego na etapie badania zgłoszonego zarzutu.

Trzecie z zagadnień prawnych przedstawionych przez wnioskodawczynię dotyczyło tego, czy na potrzeby oceny terminu zasiedzenia służebności przesłanka dobrej wiary posiadacza służebności powinna być badana wyłącznie w momencie objęcia w posiadanie, czy też do zastosowania krótszego terminu zasiedzenia konieczne jest wykazanie, że dobra wiara istniała przez cały ten okres. Tak ujęte zagadnienie prawne nie tylko nie jest istotne, ale w zasadzie w ogóle nie powstaje jako problem prawny; odpowiedź na pytanie sformułowane przez skarżącą wynika wprost z wykładni art. 172 § 1 k.c. w zw. z art. 292 k.c. i art. 305⁴ k.c. W art. 172 § 1 k.c. mowa bowiem o uzyskaniu posiadania, co oznacza, że dobra wiara badana jest

wyłącznie w momencie objęcia w posiadanie zmierzające do zasiedzenia. Przedmiotem oceny sądu pozostaje natomiast kwestia tego, jakie okoliczności (w tym wskazane przez skarżącą "posiadanie tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości") mają wpływ na ewentualne ustalenie dobrej wiary, a ściślej rzecz ujmując, na wyniki badania, czy zachodzą podstawy do ostania się ustalenia dobrej wiary, które jest wszak wynikiem stosowania domniemania prawnego ustanowionego w art. 7 k.c.

Przytoczone wyżej przepisy w opisanym zakresie nie budzą również poważnych wątpliwości ani nie wywołują rozbieżności w orzecznictwie sądów. Wskazane przez skarżącą orzeczenia (s. 30-31 skargi), mające rzekomo przedstawiać stanowisko, zgodnie z którym do skorzystania z dwudziestoletniego terminu zasiedzenia konieczne jest legitymowanie się dobrą wiarą przez cały ten okres, dotyczą wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z cudzej nieruchomości. Różnica między unormowaniami z art. 172 § 1 k.c. w zw. z art. 292 k.c. oraz z art. 224 § 2 k.c. lub art. 225 k.c. w zw. z art. 230 k.c. jest oczywista i nie wymaga dalszego omawiania.

Czwarte z zagadnień prawnych przedstawionych w skardze kasacyjnej dotyczyło oceny, czy posiadanie przez przedsiębiorcę przesyłowego i jego poprzedników prawnych służebności przesyłu bez zawarcia w formie aktu notarialnego umowy uprawniającej do korzystania z nieruchomości osób trzecich oraz bez uzyskania przez przedsiębiorcę przesyłowego decyzji wywłaszczeniowej jest posiadaniem w dobrej wierze. Kwestia ta była już podejmowana w orzecznictwie Sądu Najwyższego, w tym także przywołanym przez samą skarżącą. Stanowiska te nie są wiążące dla sądów powszechnych, mogą być jednak ocenione jako podstawa wnioskowania, jeżeli sąd w danej sprawie, na tle ustalonego stanu faktycznego, uzna argumentację Sądu Najwyższego za adekwatną do badanego przypadku i pomocną w dokonaniu własnej oceny prawnej.

Na marginesie wypada zauważyć, że pytanie skarżącej, rozumiane dosłownie, stanowi abstrakcyjnie postawioną kwestię stosowania prawa w szerokiej klasie stanów faktycznych. Tymczasem ocena, czy strona postępowania pozostawała w dobrej wierze (ściślej: czy zachodziły podstawy do obalenia

domniemania dobrej wiary), każdorazowo należy do sądu orzekającego w danej sprawie. Ocena ta nie powinna być sprowadzana wyłącznie do weryfikacji tego, czy doszło do zawarcia bliżej określonej umowy. Jeżeli natomiast pytanie skarżące miałoby w istocie zmierzać do weryfikacji, czy w stanie faktycznym sprawy w dobrej wierze pozostawał konkretny przedsiębiorca przesyłowy (uczestniczka postępowania), to należy przypomnieć, że przyczyny kasacyjne unormowane w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. nie mogą stanowić wyłącznie pretekstu do oceny zapatrywania sądu drugiej instancji. Przyczyny kasacyjne, do których sięgnęła skarżąca, nie służą do kontroli jednostkowego stanowiska zajętego przez Sąd Okręgowy. Taką rolę może pełnić jedynie powołanie się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, wraz z uczynieniem zadość wymaganiom adekwatnym dla tej przyczyny kasacyjnej, określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Ostatnie z zagadnień prawnych przedstawionych w skardze kasacyjnej sprowadzało się do pytania, „czy w wypadku gdy to Skarb Państwa w czasie obowiązywania zasady jednolitości własności państwowej w chwili budowy urządzeń energetycznych był zarówno właścicielem nieruchomości, na której były budowane urządzenia energetyczne jak i Skarb Państwa sam budował widoczne urządzenia energetyczne jako właściciel nieruchomości to czy możliwe jest zasiedzenie służebności przesyłu lub czy możliwe jest zasiedzenie służebności gruntowej o treści służebności przesyłu”.

Problematyka nabycia służebności w opisanej wyżej sytuacji była wielokrotnie przedmiotem orzecznictwa i aktualnie nie stanowi zagadnienia prawnego (postanowienia Sądu Najwyższego z: 16 grudnia 2015 r., IV CSK 132/15, 4 lipca 2014 r., II CSK 551/13, 26 lipca 2018 r., IV CSK 136/17). Wbrew uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, istotą sformułowanego pytania nie jest to, czy w analizowanym przypadku urządzenia przesyłowe wznosił przedsiębiorca powołujący się na zasiedzenie służebności, czy osoba trzecia, lecz to, czy przedsiębiorca przesyłowy może w drodze zasiedzenia nabyć odpowiednią służebność na gruncie należącym uprzednio do swego poprzednika prawnego - Skarbu Państwa, który posadowił urządzenia (art. 49 § 1 k.c.), a po zbyciu własności nieruchomości nadal z nich korzystał.

Kwestia ta nie budzi jednak wątpliwości, skoro z chwilą zbycia gruntu dotychczasowy właściciel staje się jedynie podmiotem korzystającym z urządzeń na cudzej nieruchomości. Sztuczna wydaje się także sama konstruowana przez skarżącą dychotomia między osobą, która wniosła urządzenia przesyłowe a przedsiębiorcą przesyłowym. Twierdzenie, że „urządzenie winno być zbudowane przez posiadacza służebności a nie przez właściciela nieruchomości” nie uwzględnia bowiem tego, że *in casu* obecny posiadacz służebności może być poprzednim właścicielem nieruchomości, który wniósł urządzenia przesyłowe.

Kierując się przedstawionymi względami, Sąd Najwyższy uznał, że z motywów skargi kasacyjnej nie wynika, by zachodziły przyczyny określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., co uzasadniało odmowę przyjęcia tej skargi do rozpoznania. O kosztach postępowania orzeczono na podstawie § 5 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 265).

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c., orzeczono, jak w sentencji postanowienia.

jw